

STYCZEŃ

Kalendarium styczeń 1990

29-30

- W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbywa się ostatni XI Zjazd PZPR. Fragment przemówienia I sekretarza PZPR Mieczysława F. Rakowskiego:

[...] Przyjeliśmy uchwałę o zakończeniu Partii, która, moim zdaniem, niezależnie od tego wszystkiego co było powiedziane o niej, co ja wczoraj powiedziałem, odegrała wielką historyczną rolę, czy się to komuś podoba czy nie w życiu narodu polskiego, co więcej wrosła w jego świadomość. I dziś kończąc, żegnając się z nią, wcale nie uważam, że kładziemy ją do trumny, tylko zamykamy pewien rozdział w historii, pogmatwanego wprawdzie, ale także bogatego w twórcze osiągnięcia polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Wiele złego powiedziano o tej Partii, ale ja sądzę, że godność i uczciwość ludzka powinna nas chronić od wydawania o niej sądów tylko negatywnych albo też wydawania sądów potępieńczych. Poczekajmy jeszcze, co powie historia o tej Partii. Jest tu wielu historyków na sali i dobrze wiedzą jak zawiłe są losy rewolucji, jak każda z nich obfituje w dramaty. I sądzę że, być może że gdzieś 30, 40 lat po rewolucji francuskiej, grono jakobinów, też dochodziło do wniosku, że nie udało się to, co zamierzali. No, a dzisiaj chyba nikt nie wydaje jednoznacznych potępieńczych sądów o jakobinach. Ja apeluję po prostu o to, by nie znęcać się nad PZPR, bo jest to znęcanie się także często nad swoim życiem. Ja chciałbym, mówiłem raczej na różnych spotkaniach, że powstała taka przedziwna sytuacja, że sami siebie nie lubimy. Nie lubimy tej Partii, już tej byłej Partii. Otóż chciałoby się chodzić jednak z podniesioną głową. Ogłaszam zakończenie obrad XI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Proszę o powstanie Towarzyszy, Towarzystek i Towarzystwy. Sztandar Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - wyprowadzić [...]